

Nie zdziwcie się, gdy ktoś zapuka do drzwi i zapyta, czym wczoraj pojechaliście do pracy. To... ankieter przysłany przez miasto.

>> 3

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 18 (311) 10 maja 2019

www.LZG24.pl



Zmotoryzowani klienci Focus Mall parkują już na nowym dwupoziomowym parkingu. Jednak bilans miejsc postojowych przy galerii zrobił się ujemny. Bo teraz placem budowy jest parking główny.

>> 5

# POWSTAJE NOWA SZKOŁA

Wiele się mówi o kryzysie w oświacie, tymczasem w Zielonej Górze budujemy nową, dużą szkołę. - Jeszcze trwają prace, ale my już kompletujemy klasy i dobieramy nauczycieli. Plan jest prosty: 1 września rozpoczynamy lekcje w naszej nowej szkole – mówi Monika Świątkowska, dyrektorka Zespołu Edukacyjnego nr 10, który powstaje na rogu ul. Energetyków i Batorego.

>> 6-7

## Ulice w obwodzie szkoły:

Batorego od nr 118 do 126 parzyste, Chemiczna, Dekoracyjna, Elektryczna, Energetyków, Harcerska, Jagiellonki, Krasieńskiego, Lotników, Naftowa, Obywatelska, Rusałki, Rzeźniczaka, Winogradu, Zamoyskiego, Zimna, Źródłana.



- W dwóch przebudowanych budynkach jest miejsce na przedszkole i szkołę podstawową, które łącznie pomieszczą 750 dzieci - informuje dyrektorka Monika Świątkowska

Fot. Paweł Nowak



## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



Przed weekendem, na ul. Jedności zawitał 48. Bachusik - Centuś, ufundowany przez Tomasza Gałacha  
Fot. Piotr Jędzura



W środę, 8 maja, uroczyste obchodziliśmy 74. rocznicę zakończenia II wojny światowej  
Fot. Urząd miasta

## W ZIELONEJ GÓRZE

Zobacz, co mamy z funduszy UE

**W ten weekend obchodzimy Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Będzie okazja, by poznać od kuchni planetarium, przebadać się w szpitalu, czy zwiedzić pałac w Starym Kisielinie.**

Planetarium Wenus zaprasza w niedzielę, 12 maja, na wycieczkę od tzw. kuchni. Początek wypraw o 12.00, 13.00 oraz 14.00. - Pokażemy miejsca, do których dostęp mają tylko pracownicy. Nie zabraknie również ciekawych historii - zachęcają organizatorzy. Zapisy pod nr tel. 693 891 680. Ilość miejsc ograniczona.

W sobotę, 11 maja, w Zielonogórskim Ośrodku Kul-

tury w Starym Kisielinie zaplanowano zwiedzanie pałacu, parku oraz otwarcie wystawy zdjęć obiektu sprzed remontu. Dla widzów dorosłych przygotowano spektakl „Cztery bliźniaczki” w wykonaniu Teatru Zza Boru. Chętni spotykają się o 18.30 na parkingu w parku.

Szpital Uniwersytecki zaprasza od 10 do 12 maja nie tylko na badania, ale i do zwiedzania. Będzie okazja, by zajrzeć na budowę Centrum Zdrowia Matki i Dziecka (niedziela, zbiórka o 10.00, wejście od ul. Waryńskiego) zwiedzić nowoczesne laboratorium i zakład patomorfologii (sobota) czy poznać historię ładowiska na dachu głównego budynku.

Szczegółowy program na szpital.zgora.pl (dsp)

# Strażacy na schwał!

- Kiedy dostają powiadomienie o poszukiwaniach, natychmiast biorę swoje psy, plecak, kombinezon, wsiadam do samochodu i pędzimy do remizy. W nocy, w weekendy, podczas pracy. Po to jesteśmy! - mówi Ewa Biegańska, strażak-ochotnik i przewodnik psów ratowniczych w OSP Jarogniewice.

Można powiedzieć, że Zielona Góra strażą pożarną stoi. Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej i strażacy-ochotnicy wspólnie dbają o bezpieczeństwo mieszkańców. Strażacy nie tylko gaszą pożary, są ratownikami wysokościowymi, chemicznymi, nurkami... Kilka lat temu przy OSP Jarogniewice powstała Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza, która zajmuje się poszukiwaniem osób zaginionych. Strażakom-ochotnikom pomagają specjalnie wyszkolone psy.

- Żeby zostać przewodnikiem psa ratowniczego potrzebny jest czas na treningi z czworonogiem i determinacja. Potrzebni są inni ludzie do pomocy przy treningach. Na szczęście strażacy w naszej jednostce zawsze są gotowi do pomocy i wspierają nas podczas ćwiczeń - opowiada E. Biegańska.

Od kilku lat jest strażakiem-ochotnikiem. Brała udział w kilkudziesięciu akcjach poszukiwawczo-ratowniczych. W sobotę, 11 maja, podczas uroczystych obchodów Dnia Strażaka, zostanie odznaczona za swoje zaangażowanie Brązowym Medalem Prezydenta Miasta Zielona Góra.

- Na swojej pierwszej realnej akcji byłam bez psa. Miałam wyznaczony sektor do przeszukania razem z inną ratowniczką. Pamiętam dobrze to uczucie ogromnej odpowiedzialności. Szukaliśmy wtedy małej dziewczynki. W głowie kotłowały się myśli, że dzieciak ze stresu gdzieś się schował, a my go nie dostrzeżemy. Problem narastał, a tak jest bardzo często, pada deszcz, jest bardzo zimno, gdzieś koło trzeciej w nocy chce się spać, ale



Ewa Biegańska i Ali wspólnie przygotowują się również do egzaminów gruzowiskowych, by w przyszłości poszukiwać osób zasypanych podczas katastrof budowlanych  
Fot. Archiwum prywatne

w głowie tylko jedna myśl: trzeba szukać - wspomina E. Biegańska.

Praca w grupie poszukiwawczo-ratowniczej to ciągłe szkolenia i zdobywanie nowych umiejętności. Zarówno człowiekiem, jak i psa. Tysiące godzin treningów, wyjazdy na egzaminy. E. Biegańska zapytana, skąd bierze na to wszystko siłę, szczerze odpowiada, że... nie wie. Jednak szybko dodaje: - Ja już w to wszystko tak się „wkręciłam”, że nie wyobrażam sobie, żeby tego nie robić. Nie chciałabym zawieść osób, które wyszkołyły mnie i moje psy, zainwestowały we mnie. Lubię pracę z psami, lubię pracę z ludźmi. Świadomość, że to, co robię, może komuś pomóc, uratować życie czy zdrowie, jest najważniejsza. Mam też szczęście, że mogę liczyć na wsparcie mojej rodziny.

W Polsce jest 120 zespołów ratowniczych z psami pracującymi w terenie otwartym, w wojewódz-

twie lubuskim - tylko dwa. Ewa ze swoimi psami rasy border collie - Alim i Megi, są zawsze w gotowości, by pomóc drugiemu człowiekowi.

- Akcje z psem to dla mnie większa odpowiedzialność. Muszę dobrze odczytać to, co pies mówi mi swoim zachowaniem. Ali jest psem dalekosiężnym,

## Dzień Strażaka w Zielonej Górze

sobota, 11 maja

### Program:

- 11.00-15.00 - pokazy sprzętu strażackiego przy Centrum Biznesu
- 12.00 - msza w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela
- 12.50 - przemarsz pododdziałów al. Niepodległości
- 13.00 - uroczysty apel, przekazanie sztandaru dla OSP Przylep, wręczenie odznaczeń

często przeszukuje sektory na granicy mojego wzroku. Muszę mu zaufać - kontynuuje swoją opowieść przewodniczka psa. - Poza tym psy wyczuwają różnicę pomiędzy treningiem a prawdziwymi poszukiwaniami. Ćwiczenia są krótsze, pies zawsze znajduje pozoranta i dostaje za to nagrodę. Podczas realnych akcji w przeszukiwanych sektorach najczęściej nikogo nie ma. Ale to też ważna informacja dla policji - tłumaczy E. Biegańska.

Na koniec dodaje: - Kiedyś po powrocie z przeszukania sektora, jeden z policjantów prowadzących akcję zapytał mnie: rozumiem, że nikogo tam nie ma. To był taki moment, kiedy dotarło do mnie, jaki wielki ciężar odpowiedzialności biorę na siebie. Czy na pewno tam nikogo nie ma? Musiałam odpowiedzieć... Tak albo nie. I to są prawdziwe, bardzo trudne dylematy.

Agata Przybylska

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniowski  
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 62 tys.



# Powiedz, jak jeździsz po mieście?

Nie zdziwcie się, gdy ktoś zapuka do waszych drzwi i zapyta, czym wczoraj pojechaliście do pracy lub szkoły. To ankieter przysłany przez miasto. Zaczynają się wielkie badania, które mają ułatwić poruszanie się po Zielonej Górze. Warto o tym porozmawiać.

Ankieterzy wyruszyli w teren w środę. Mają przy sobie identyfikatory, anonimowe ankiety, które wypełniają na tabletach. - To wielkie zadanie - uśmiecha się Michał Szymański, ankieter, którego spotkaliśmy podczas wtorkowego, ostatniego szkolenia.

Ankieterów jest 25. Każdy z nich ma identyfikator wydany przez miasto. - Powinien go mieć w widocznym miejscu. Do wypełnienia jest szczegółowa ankieta, w której pytamy m.in. dokąd dzień wcześniej ktoś jechał i jakim środkiem lokomocji - opowiada Tomasz Dziedzic, który kieruje zespołem ankieterów. - Do części mieszkańców wcześniej wysłaliśmy listy z zapowiedzią wizyty ankieterów.

Badania odbywają się w ramach Strategii Rozwoju Komunikacji. Magistrat przeznaczył na ten cel ok. 1,4 mln zł. Przetarg wygrała firma WYG International.



Michalina Rotarska, Marcin Urbańczyk i Michał Szymański to jedni z 25 ankieterów, którzy na zlecenie magistratu będą pytać zielonogórczyków: skąd, dokąd i jak często podróżują po mieście. Fot. Paweł Nowak

- Pierwszy etap pracy to zebranie danych. Przeprowadzimy kompleksowe badanie ruchu. Jeszcze nigdy nie robiliśmy tego na tak dużą skalę - tłumaczy Krzysztof Staniszewski, zastępca dyrektora departa-

mentu zarządzania drogami. To on pilotuje w magistracie prace nad strategią.

Do badania wytypowanych będzie aż 2,5 tys. rodzin, czyli ok. 7,5 tys. osób!

Badania obejmą tzw. Miejski Obszar Funkcjonalny: Zie-

loną Górę, Sulechów, Czerwieńsk, Świdnicę i Zabór. Do tego dojdą gminy otaczające MOF - Otyń, Nowa Sól, Kożuchów, Nowogród Bobrzański i Trzebiechów.

Zielonogórczykami zostaną również przepytani np. na

przystankach autobusowych - skąd i dokąd jechali i co było powodem przejazdu.

- Badania powinny zakończyć się do końca roku szkolnego, bo wówczas zupełnie zmienia się ruch w mieście - planuje K. Staniszewski.

Równolegle badane będzie natężenie ruchu na ulicach. W samej Zielonej Górze badacze ustawią się na 62 ulicach (poza miastem w 22 punktach). Pod obserwacją będzie też kilkadziesiąt skrzyżowań. Ruch będzie filmowany.

- Będziemy sprawdzać ilość samochodów i strukturę strumienia pojazdów, czy są to samochody osobowe, ciężarowe, z przyczepami itd. Ile osób nimi jedzie. Będziemy również liczyć na przystankach liczbę pasażerów komunikacji publicznej, skąd i dokąd jadą - wylicza K. Staniszewski.

Tak zebrane dane posłużą do stworzenia programu umożliwiającego symulację natężenia ruchu w zależności od przyjętych założeń. Łatwiej będzie planować, gdzie budować i jakie ulice, ścieżki rowerowe i chodniki. Program podpowie, gdzie niezbędne są np. prawoskręty.

Badacze muszą również uwzględnić występujące w tej chwili w mieście utrudnienia w ruchu na remontowanych ulicach: Batorego czy Dworcowej.

- Uwzględniliśmy to w planach. Na przykład zrobiliśmy już badania przy zjeździe z S3 koło Raculi, zanim zaczęły się tam prace przy rondzie - opowiada K. Staniszewski. - Do końca lata powinien zakończyć się remont wiaduktu nad ul. Batorego. Wcześniej ul. Dworcowej. W tych newralgicznych miejscach przeprowadzimy badania jeszcze jesienią. (tc)

## W ZATONIU

### Odnowa ruin bardzo doceniona

**- Zielona Góra zdobyła Oscara w dziedzinie ochrony zabytków - cieszy się Jarosław Skorulski, szef Stowarzyszenia Nasze Zatonie.**

To on reprezentował miasto w Gdyni podczas ogólnopolskiej gali Międzynarodowego Dnia Zabytków, gdzie odebrał prestiżową nagrodę w konkursie o nazwie Zabytek Zadbane. Zielona Góra otrzymała wyróżnienie za zabezpieczenie ruin pałacu w Zatoniu.

- To jedyny taki przykład w ostatnich latach w skali Polski. Jury oceniało ponad



Jarosław Skorulski odebrał wyróżnienie za Zabytek Zadbane Fot. Materiały UM

100 zgłoszonych obiektów - mówi Jarosław Skorulski, który wraz z grupą społeczników doprowadził do rewitalizacji ruin i parku.

- To bardzo prestiżowy konkurs i cieszy mnie ogromnie, że doceniono prace konserwatorskie w tym zabytku - komentuje Barbara Bielini-Kopeć, wojewódzka konserwator zabytków.

Pałac w Zatoniu to trwała ruina. W zeszłym roku miasto usunęło gruz z obiektu i zabezpieczyło mury. Największą atrakcją jest iluminacja świetlna, którą można podziwiać każdego wieczoru. Obecnie trwają prace w przypałacowym parku.

(tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Bawimy się całą rodziną!

**W sobotę, 11 maja, w samo południe spotykamy się na deptaku, przy pomniku Bachusa i... świętujemy radośnie Międzynarodowy Dzień Rodziny!**

Organizatorzy zaplanowali moc atrakcji dla całej rodziny - i najmłodszych, i najstarszych jej członków. Dlatego zapraszają punktualnie o 12.00 nie tylko rodziców z dziećmi, ale też dziadków, babcię, ciotkę, wujków, kuzynów i kuzynki... Zbieramy całą rodzinę i ruszamy na deptak, pod pomnik Bachusa! W tym roku majowa,

rodzinna impreza odbędzie się pod hasłem „W poszukiwaniu Pacanowa”. Można się zatem spodziewać, że głównym bohaterem dnia będzie uwielbiany przez dzieci Koziołek Matołek!

- Tradycyjnie przygotowaliśmy warsztaty plastyczne - zdradzają organizatorzy. W tym roku będzie można zrobić sobie oryginalny, bo brokatowy tatuaż! Młode damy z pewnością skuszą się na uplecenie kolorowych warkoczyków. Najmłodszy członek ZGranej Rodziny dostanie balonowe zwierzątko!

Impreza potrwa do godziny 16.00. Zaprasza miasto Zielona Góra, Zielonogórki Ośrodek Kultury i ZGrana Rodzina. (dsp)

## W DRZONKOWIE

### Plan do dyskusji i głosowanie

**Magistrat zorganizuje trzy spotkania dotyczące planu przestrzennego zagospodarowania. Mieszkańcy zgłoszą, który wariant wybrać.**

Zanim magistrat przystąpi do sporządzenia planu przestrzennego zagospodarowania w rejonie ulic Drzonków-Olimpijska i Drzonków-Słoneczna, chce zorganizować w sołectwie prekonsultacje.

- To teren pod budownictwo mieszkaniowe. Chcemy wyznaczyć: parametry ulic, dojście do cieków wodnych Sucha, miejsce pod usługi i handel - tłumaczy Mał-

gorzata Maško-Horyza, kierownik biura urbanistyki i planowania. Przyjęte rozwiązania będą oddziaływać na sąsiednie osiedla.

- Dlatego zapraszam na spotkania. Przedstawimy nasze propozycje i podyskutujemy nad wariantami planu - zachęca M. Maško-Horyza. Chodzi głównie o mieszkańców osiedli przylegających do terenu objętego planem, ul. Wilczej, Lesnej, Lisiej i Gajowej oraz Rajtarowej i Rycerskiej.

Dwa spotkania informacyjne odbędą się w świetlicy w Drzonkowie, 13 i 14 maja, o 17.00. Natomiast w poniedziałek, 20 maja, w szkole podstawowej, o 18.30 rozpocznie się zebranie wiejskie - wtedy mieszkańcy przegłosują, który wariant planu rekomendują. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Poprowadź biznes w dobrej formie

**Urząd miasta zaprasza 28 maja, w godz. 10.00-14.00, do auli „Domu Harcerza” przy ul. Wyszynskiego 19a na bezpłatne szkolenie „Biznes w dobrej formie”. Już można się zapisać.**

Szkolenie skierowane jest do osób, które rozpoczynają własną działalność gospodarczą, mogą z niego skorzystać także przedsiębiorcy, którzy rozważają zmianę formy prowadzonego biznesu.

- Szkolenie m.in. wyjaśni pojęcie „przedsiębiorcy” i wskaże podstawowe skutki związane z wystę-

powaniem w obrocie gospodarczym jako przedsiębiorca - wyjaśniają organizatorzy. - Omówione zostaną np. główne formy prowadzenia działalności gospodarczej oraz aspekty związane ze zmianą wybranej formy na inną. Uczestnicy poznają też możliwości pozyskania finansowania w formie dotacji.

Szkolenie będzie podzielone na trzy części. Pierwszą poprowadzi przedstawiciel urzędu miasta, będzie w niej mowa o funkcjonowaniu CEIDG oraz nowych prawach i obowiązkach przedsiębiorców związanych ze wskazanym rejestrem. Drugą część poprowadzi adwokat Joanna Lubecka, opowie o dostępnych formach prowa-

dzenia działalności. Część trzecia dostarczy informacji o możliwych sposobach pozyskiwania finansowania - poprowadzą ją Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich, Lubuski Fundusz Pożyczkowy oraz Powiatowy Urząd Pracy.

Szczegółowy program szkolenia na stronie www.zielona-gora.pl oraz na facebooku: <https://www.facebook.com/Biznes-w-Dobrej-Formie-380641872532624>, <https://www.facebook.com/MiastoZG/>

Szkolenie jest bezpłatne. Wymagana jest wcześniejsza rejestracja, termin do 24 maja. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy: tel. 68 45 64 317 (316, 330), e-mail: [przedsiębiorczosc@um.zielonagora.pl](mailto:przedsiębiorczosc@um.zielonagora.pl)

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Plan dla Palmiarni

Magistrat ponownie wyłożył plan przestrzennego zagospodarowania w rejonie ul. Zarugiewiczza (Palmiarni). Chodzi o teren pod planowany parking wielopiętrowy. Zmiany, po uwagach mieszkańców, dotyczą zwiększenia powierzchni biologicznie czynnej i przebiegu ulicy.

Terminy:

Plan będzie wyłożony do 30 maja. Można go oglądać w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22, VIII piętro, pokój 809, w godz. 8.00-14.00 oraz na internetowej stronie: [zielona-gora.pl](http://zielona-gora.pl), zakładka „Planowanie przestrzenne”. W tym samym miejscu, w pokoju 810, odbędzie się publiczna dyskusja - 29 maja, godz. 13.00.

Uwagi można składać do 13 czerwca.

(tc)



# Realia ekonomiczne wymusiły podwyżkę

- Ostatnia podwyżka czynszu w mieszkaniach komunalnych i socjalnych była w 2013 r. Tymczasem przez ostatnie lata wiele się zmieniło, zwłaszcza ceny usług remontowo-budowlanych oraz wysokość płac – wyjaśnia Marianna Maćkowiak, wicedyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

**- Jaki status prawny ma zielonogórski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i jakie są tego konsekwencje?**

Marianna Maćkowiak, wicedyrektor ZGM: - Jesteśmy zakładem budżetowym podlegającym prezydentowi poprzez miejski departament gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Patrząc z punktu widzenia struktury urzędu miasta, znajdujemy się w pionie wiceprezydenta Dariusza Lesickiego. Na co dzień realizujemy m.in. politykę miasta w zakresie administrowania budynkami i mieszkaniami będącymi własnością miasta.

**- Ile mieszkań komunalnych podlega ZGM?**

- Mamy 3.693 mieszkania. To stan na 17 kwietnia br. Za kilka dni „wzbogacimy” się o kolejne mieszkanie, które trafi do naszych zasobów z powodu braku spadkobierców dotychczasowego właściciela. Ale tego typu przypadki należy traktować jako bardzo wyjątkowe. ZGM administruje nie tylko mieszkaniami, ale także budynkami, które w 100 proc. są własnością miasta. Takich nieruchomości mamy 279. W orbicie naszego zainteresowania jest także 747 budynków, w których znajdują się lokale będące własnością komunalną.

**- Gdzie jest najwięcej mieszkań komunalnych?**

- Głównie w starej części miasta, w jego ścisłym centrum. To przeważnie lokale w budynkach mających po 90-100 lat.



**- Skala potrzeb jest spora. Co najmniej w 405 miejskich mieszkaniach należałoby zmienić system grzewczy z pieców węglowych na gazowe – przypomina Marianna Maćkowiak.**  
Fot. Paweł Nowak

**- Jaki jest typowy standard mieszkania komunalnego?**

- W standardzie jest woda, kanalizacja oraz, niestety, piece węglowe. Co najmniej w 405 miejskich mieszkaniach należałoby zmienić system grzewczy na gazowy. Osobnym problemem jest standard łazienek. Nie znamy dokładnie skali tego problemu, gdyż najemcy czasami nie informują nas o montażu np. kabin prysznicowych. Tego typu remonty przeprowadzają bez naszej wiedzy. Patrząc z demograficznego

punktu widzenia, ok. 50 proc. naszych najemców to ludzie w podeszłym wieku, obok nich spotkać można ludzi bardzo młodych, np. byłych mieszkańców domów dziecka, miasto jest zobowiązane takim osobom, gdy osiągną pełnoletniość, zapewnić dach nad głową. Podobnie osobom, którym dotychczasowe mieszkanie zajął np. komornik.

**- Ile rocznie kosztuje utrzymanie, łącznie z remontami, mieszkań komunalnych?**

- Tylko w 2018 r. na remonty przeznaczyliśmy 8 mln 303 tys. zł, na bieżące utrzymanie - 24 mln 595 tys. zł. W tej kwocie były także amortyzacje i płace naszych pracowników.

**- Rada miasta podczas kwietniowej sesji podjęła decyzję o podwyższeniu opłat za najem mieszkań komunalnych i socjalnych. Od kiedy zaczną obowiązywać nowe stawki?**

- Podwyżki obowiązywać będą od 1 sierpnia br. Uchwała rady miasta zdefiniowała opłaty maksy-

malne za 1 mkw. w wysokości 9,50 zł w przypadku mieszkań komunalnych. W rzeczywistości cena ta jest znacznie niższa, bo przy obliczaniu konkretnej stawki bierzemy pod uwagę czynniki wpływające na obniżkę ceny nawet do 30 proc stawki maksymalnej, np. z powodu braku łazienki. W efekcie możemy śmiało mówić o średniej cenie za 1 mkw. w wysokości 6,80 zł.

**- Skąd ta podwyżka?**

- Ostatnia podwyżka czynszu w mieszkaniach

komunalnych i socjalnych była w 2013 r. Tymczasem przez ostatnie lata wiele się zmieniło, zwłaszcza ceny usług remontowo-budowlanych oraz wysokość płac. Stąd obecna skokowa podwyżka opłaty maksymalnej w przypadku mieszkań komunalnych. Podwyżkę mamy także w przypadku mieszkań socjalnych, było 0,71 zł za jeden mkw., będzie 1,06 zł. W innych miastach podwyżki czynszu za mieszkania komunalne są jeszcze wyższe, np. w Jeleniej Górze stawka maksymalna to 11,20 zł, w Słupsku - 9,62 zł.

**- Dlaczego w przypadku mieszkań socjalnych nie ma niżek czynszu?**

- Mieszkania te mają właściwie symboliczną cenę najmu, ale prawie 20 proc. najemców i tak nie płaci czynszu w sposób trwały.

**- Na co przeznaczycie pieniądze pozyskane z podwyżki najmu?**

- Z finansowych kalkulacji wynikało, że jeśli rada miasta nie uchwali podwyżek, wówczas ZGM zabraknie m.in. na remonty ok. 2 mln 700 tys. zł. Ale musimy pamiętać, że skala potrzeb finansowych może być znacznie większa. Często dopiero po rozpoczęciu prac budowlanych wychodzą na światło dzienne wszystkie potrzeby remontowe, wówczas kosztorys takich robót bardzo pułchnie.

**- Dziękuję.**

Piotr Maksymczak

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Tę grę tworzą mieszkańcy!

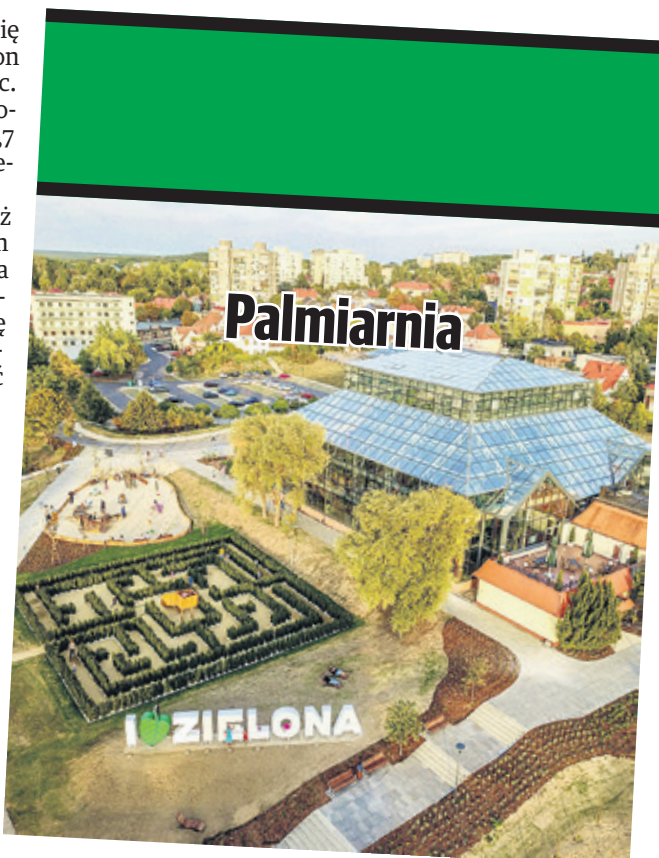
**Wciąż macie możliwość zaprojektowania zielonogórskiej wersji gry „Monopoly”. Do środy trwa głosowanie na pierwsze pole na planszy.**

Twórcy gry w pierwszym plebiscyście zapytali mieszkańców, które z miejsc powinno być tym najdroższym na planszy. Głosowanie przebiegało na portalu wzielonej.pl. Bezkonkurencyjna okazała się Zielonogórska Palmiarnia wraz z Parkiem Winnym. Zdobyła blisko 1.000 głosów internautów, co stanowi 56,7 proc i dzięki temu będzie najcenniejszym polem na znanej planszówce. Na drugim miejscu uplasowało się Centrum Rekreacyjno-Sportowe, na które oddano 228 głosów (13,3 proc.). Na najniższym

stopniu podium znalazł się pomnik Bachusa. Patron Winobrania uzyskał 12 proc. poparcia. Dwie ostatnie propozycje to park linowy (9,7 proc.) oraz Filharmonia Zielonogórska (8 proc.).

Kolejny plebiscyt już się rozpoczął! Tym razem do środy, 15 maja, można głosować na miejsce, które powinno znaleźć się na planszy tuż po starcie. - Do wyboru jest pięć propozycji: stadion żużlowy, pałac w Zatoniu, Wagmostaw, ogród botaniczny oraz amfiteatr im. Anny German. Swoje głosy można oddawać na facebookowym profilu tygodnika Nasze Miasto - zachęca Anna Szatkowska z urzędu miasta.

Swój wybór należy wpisać w komentarzu pod odpowiednim postem na stronie facebook.com/mmzielonagora. (ap)



## W REGIONIE

### W nocy muzeum wcale nie śpi...

**Tylko jedna noc, ale za to jaka! XIII Europejska Noc Muzeów zbliża się wielkimi krokami. Świętujemy już za tydzień, w sobotę, 18 maja.**

Nasze muzea szykują na sobotnią noc mnóstwo atrakcji. Warto już dziś zaklepać sobie ten termin w kalendarzu! Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze zaprosi na Węgierską Noc w Muzeum - w godz. 17.00-24.00 będziemy mieli okazję poznać bliżej historię, kulturę i tradycje tego narodu. W programie są m.in. takie rarytasy jak warsztaty kociołkowania, pokaz krótkometrażowych i animowanych filmów, rozmowy o węgierskim rocku, piłce nożnej, kuchni, winach, fotografii... Wystąpi Kapela Szabolcsa Szilágyiego z parą tancerzy.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy zabierze nas w podróż kulinarną przez wieki. Od godz. 15.00 do 21.00 dowiemy się m.in. z czego i w jaki sposób przygotowywano posiłki od epoki kamienia aż po wczesne średniowiecze oraz jakie smaki i potrawy dominowały w przedziejowym menu. Punktem kulminacyjnym będzie wspólna biesiada przy muzyce folkowo-słowiańskiej w wykonaniu zespołu Koło Jana.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie szykuje atrakcje od 18.00 do 22.00. W programie m.in. pokaz walk i obyczajów rycerskich, pokazy grup rekonstrukcyjnych, sprzętu wojskowego, iluminacje eksponatów, wojskowa grochówka.

Szczegółowy program muzealnych nocy podamy w następnym numerze „Łącznika”. (dsp)



# Parking w zamian za parking

Choć zmotoryzowani klienci Focus Mall od dwóch tygodni parkują na nowym dwupoziomym parkingu, bilans miejsc postojowych przy galerii zrobił się ujemny. Bo teraz placem budowy jest parking główny.

NEPI Rockcastle, właściciel galerii handlowej Focus Mall, tuż przed majówką zrobił jej zmotoryzowanym klientom dwie niespodzianki. Jedną miłą, 26 kwietnia, a więc nieco przed zapowiadany terminem, oddał do użytku nowy dwupoziomowy parking pod dachem. Powstał w niezagospodarowanym, historycznym obiekcie fabrycznym Polskiej Wełny położonym na rogu ulic Wrocławskiej i Sienkiewicza. Z zewnątrz stuletnie ściany budynku poddano renowacji, pozostawiając tym samym namiastkę starej budowli, za to w środku, w efekcie gruntownie przeprowadzonej demolki i adaptacji, przeskakujemy w czasy współczesne. Na powierzchni 12 tys. mkw. i na dwóch kondygnacjach powstał parking z 360 miejscami postojowymi - w tym z adresowanymi specjalnie dla osób z niepełnosprawnością i dla rodzin, stanowiskiem dla wózków zakupowych sklepów Carrefour i Media Markt, stacjami ładowania dla samochodów elektrycznych i sygnalizacją świetlną wskazującą wolne i zajęte miejsca na parking. Choć trwają jeszcze pewne prace dekoracyjne (m.in. wykańczanie ścian ozdobnymi panelami), kierowcy parkują już swobodnie. I na razie za darmo.

- Przewidujemy bezpłatny czas parkowania oraz parkowanie płatne. Takie rozwiązanie ma na celu przede wszystkim usprawnienie ruchu w obrębie galerii. O szczegółach poinformujemy w kolejnych miesiącach. Obecnie korzystanie z krytego parkingu jest bezpłatne - w imieniu właściciela galerii wyjaśnia Marta Wojtaś. Słowem, miłe mniej miłego początku.

Na nowy parking wjeżdża się po starem, tj. od strony ul. Wrocławskiej, a po opuszczeniu pojazdu „suchą stopą” wchodzi do galerii: na niższym poziomie tuż przy sklepie Deichmann i Vision Express, na drugim - przy strefie foodcourt. Nuans nowego ciągu komunikacyjnego zielonogórzanie rozszyfrowali błyskawicznie. Znalazienie wolnego



Na nowym dwupoziomym parkingu jest 360 miejsc postojowych. Coraz trudniej upolować puste.

Fot. Paweł Nowak



Jerema Drogowski, autor koncepcji artystycznej oraz wykonawca malunku powstającego na ścianie nowego parkingu

Fot. Zielonogórskie Towarzystwo Fotograficzne

miejsca na parkingu zwykle zajmuje więcej czasu. I tu przechodzimy do drugiej „niespodzianki”, czyli rozpoczęcia kolejnego etapu rozbudowy galerii i związanego z tym ujemnego bilansu miejsc postojowych.

26 kwietnia Mostostal, wykonawca prac, wraz z otwarciem nowego parkingu zamknął parking główny oraz wjazd do Focus Mall od strony ulic Sienkiewicza i Kraszewskiego. Na placu, który w minionych



Prace nad murem rozpoczęły się w kwietniu. Końcowy efekt zobaczymy za kilka tygodni.

Fot. Paweł Nowak

latach umożliwił postój ponad 750 samochodom, w IV kwartale 2020 r. (a nie w I, jak zapowiadano na początku) stanie wielopoziomowy garaż, który na powierzchni prawie 41,5 tys. mkw. pomieści 1.275 pojaz-

dów. Prace właśnie ruszyły. Do czasu ich finału zmotoryzowani klienci Focus Mall będą mieli do dyspozycji zaledwie 600 miejsc parkingowych, czyli o jakieś 400 mniej aniżeli podczas pierwszej dekady istnienia

(el)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Płukanie złota

W sobotę, 11 maja, możesz poczuć się jak poszukiwacz skarbów. Uniwersytet Zielonogórski zaprasza na VI Międzynarodowe Akademickie Mistrzostwa w Płukaniu Złota. - Zawody są świetną zabawą, udział w nich jest bezpłatny. Chętni nie muszą się martwić, że nie umieją płukać złota. Organizatorzy nauczają tej sztuki tuż

przed rozpoczęciem zawodów. Każdy uczestnik zabiera ze sobą! - zachęca Ewa Sapeńko, rzeczniczka UZ.

Zawody odbędą się w pobliżu Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii (kampus A, bud. A-29), początek imprezy o 8.00. Rejestracja: <https://goo.gl/forms/1Cuo0Es7b7pKPZLY2> Szczegóły na [www.uz.zgora.pl](http://www.uz.zgora.pl)

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Koncert na dwa zespoły

W sobotę, 11 maja, o 19.00, w auli Uniwersytetu Zielonogórskiego odbędzie się koncert inauguracyjny 7. Lubuskiego Festiwalu Muzycznego, wystąpią: Grupa MoCarta & Reed Connection Trio. - Gospodarze wieczoru, muzycy tworzący trio stroikowe Reed Connection, z okazji dziesięciolecia działalności zaprosili

(dsp)

do wspólnego koncertu znamienitych gości - Grupę MoCarta - wyjaśniają organizatorzy. - Reed Connection to soliści Filharmonii Zielonogórskiej, udzielają się też w projektach orkiestrowych, kameralnych, solowych...

Czy współpraca z Grupą MoCarta nada nową jakość muzyce kameralnej przeznaczonej na instrumenty dęte? Przyjdź, przekonaj się! Bilety na [abilet.pl](http://abilet.pl)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Krótko o zapylaczach

Centrum Przyrodnicze zaprasza na kolejną odsłonę cyklu „Spotkanie Przyrodników”, w sobotę, 11 maja, o 16.00. Spotkanie „Pszczółki, motyle, trzmiele - czyli krótko o zapylaczach” poprowadzi Marcin Sikora - przyrodnik ze Stowarzyszenia „Natura i Człowiek”, fotograf przyrody. - Razem z panem Marcinem budowaliśmy

(dsp)

centrum handlowego. Rozbudowa zielonogórskiej galerii jest więc przykładem na prawdziwość utartego powiedzonka, że „czasem musi być gorzej, żeby potem było lepiej”. Dziś miejsca postojowe przy Focus Mall znajdują się wyłącznie na nowym dwupoziomym parkingu i tymczasowym, od strony rampy dostawczej. Wjazd na ten parking jest od strony al. Konstytucji 3 Maja, jak na stację paliw Circle Q.

Trudne chwile właściciel galerii oświadcza kierownikom nie tylko możliwością bezpłatnego parkowania w nowym obiekcie, ale również... zgaduj zgadula. Przez kolejne tygodnie będzie nas zaskakiwał powstającą tu na oczach klientów - jak zapowiada - oryginalną aranżacją. Za sprawą Jeremy Drogowskiego, artysty z Warszawy, ściana dolnej kondygnacji zadaszonego parkingu od strony ul. Wrocławskiej zostanie przez niego ozdobiona 60-metrowym murem. 250 mkw. betonu uatrakcyjnią elementy charakterystyczne dla Zielonej Góry, ale ich motyw przewodni artysta i właściciel galerii utrzymują w głębokiej tajemnicy. Będziemy go odkrywać krok po kroku, prawdopodobnie do końca czerwca. Wiadomo tylko tyle, że grafika będzie utrzymana w stylistyce zaczerpniętej z komiksu...

- I że połączy świat nowoczesny z przeszłością - rąbka tajemnicy uchyla M. Wojtaś. - Artysta rozpoczął pracę 29 kwietnia i po krótkiej przerwie będzie ją kontynuował od przyszłego tygodnia - dodaje.

Jest jeszcze dodatkowa niespodzianka, a raczej małe rozczarowanie. Przecież w zaadoptowanym budynku oprócz miejsc postojowych zapowiadano usługi gastronomiczne...

- Będzie kilka lokali gastronomicznych, do których klienci będą mogli dostać się od strony ul. Wrocławskiej. Aktualnie prowadzone są rozmowy z potencjalnymi najemcami - wyjaśnia M. Wojtaś. Czyli: najpierw mural.



# Od 1 września dzieci

Ten rejon miasta rośnie jak na drożdżach – wciąż powstają nowe domy i przybywa mieszkańców. Chodzi o okolice ul. Batorego, Obywatelskiej, Źródlanej oraz os. Zastalowskie i Zdrojowe. Dlatego niezbędne było wybudowanie tutaj nowej szkoły. Prace przy niej dobiegają końca.

- Żeby tak można było przenieść szkolny budynek z jednego krańca miasta na drugi - wzdycha prezydent Janusz Kubicki. - W jednych rejonach jest mało dzieci, w innych bardzo dużo. Dlatego nie było wyjścia, trzeba było zbudować nową szkołę w rejonie os. Zastalowskiego, żeby odciążyć SP 11.

To jedna z największych szkół w mieście, jest usytuowana w środku rozwijającego się osiedla. W dodatku z powodu likwidacji gimnazjów i wydłużeniu szkoły podstawowej do ośmiu klas, dosłownie trzeszczy w szwach od nadmiaru dzieci.

- Właśnie trwają spotkania z rodzicami. Przekonujemy ich, żeby przenieśli swoje pociechy do nowej szkoły, bo część z nich będzie miała tam bliżej - mówi Lidia Dubniewska, dyrektorka Zespołu Edukacyjnego nr 9, w którego skład wchodzi właśnie SP 11.

- Najlepiej byłoby, gdyby przenieśli się do nas całe klasy. Zachęcamy rodziców m.in. z klas IV i V. Szkoła będzie gotowa na czas

- zachęca Monika Świątkowska, dyrektorka Zespołu Edukacyjnego nr 10, w którego skład wchodzi Miejskie Przedszkole nr 19 i Szkoła Podstawowa nr 29.

Nowa szkoła powstaje przy skrzyżowaniu ul. Batorego i Energetyków. Miasto odkupiło ten teren i stojące na nim budynki biurowo-produkcyjne. Od lata zeszłego roku firma Agrobex przebudowuje i remontuje obiekt za 27,4 mln zł. Inwestorem jest KTBS.

- Pod koniec lipca powinniśmy zakończyć wszystkie najważniejsze prace. Teraz trwają prace wykończeniowe - zapewnia kierownik robót, Michał Żyła, którego spotkaliśmy na placu budowy. Po chwili wskazuje na niski budynek od strony ul. Energetyków. - Z przodu powstał nowy łącznik, w którym znajdzie się kuchnia i stolówka, obok będzie główne wejście - wyjaśnia kierownik.

- To bardzo ważne. Mamy własną kuchnię, na miejscu będą przygotowywane posiłki dla dzieci. Nie będzie cateringu - dodaje

dyrektorka Świątkowska. - Do dyspozycji mamy dwa budynki połączone łącznikami. Od strony ul. Batorego znajduje się przedszkole. To te dobudowane sale z kolorowymi elewacjami. Nad przedszkolem uczyć się będą dzieci klas I-III. Starsi uczniowie, klasy IV-VIII, chodzą do drugiego budynku. Będą rozdzieleni.

M. Świątkowska do tej pory kierowała przedszkolem MP 19, które funkcjonowało w pięknej willi przy ul. Batorego. Uczęszczało do niego ok. 100 dzieci. Teraz placówka funkcjonować będzie w nowym budynku. Zmieści się tutaj sześć oddziałów przedszkolnych dla 150 dzieci.

- Natomiast szkoła jest zaplanowana na 600 dzieci - dodaje pani dyrektor. - Będziemy mieli trzy place zabaw: dla przedszkolaków, dla klas I-III i IV-VIII. Do tego dochodzi strefa wypoczynku pomiędzy budynkami.

A jak poradzą sobie z komunikacją? To problem wielu zielonogórskich szkół, gdzie jest mało

miejsc parkingowych, a przecież rodzice gremialnie wożą swoje pociechy samochodami.

- Niewielki parking będzie od frontu szkoły, natomiast większy budujemy na jej tyłach. Łącznie powstanie tutaj 150 miejsc postojowych - wylicza kierownik Żyła. Żeby ułatwić kierowcom manewrowanie, na pierwszym parkingu jest już niewielkie rondo umożliwiające zawracanie. Wjazd na teren szkoły będzie możliwy od ul. Energetyków. Natomiast na ul. Batorego, kilkanaście metrów od ronda, zostanie wytyczone nowe przejście przez ulicę.

To pierwszy etap inwestycji. W przyszłym roku placówka otrzyma jeszcze swoją salę gimnastyczną. Stanie na tyłach obiektu wraz z łącznikiem. - Żeby do niej dojść, dzieci nie będą musiały wychodzić z budynku - dodaje M. Świątkowska. - W łączniku znajdzie się m.in. biblioteka.

- Prace idą dobrze. Ruszamy 1 września - zapewnia Wioleta Haręźlak, szefowa miejskiej oświaty. (tc)



Nowa szkoła powstaje przy skrzyżowaniu ul. Batorego i Energetyków. w budynku po lewej.



W części pomieszczeń ułożono już wykładziny, które przykryto foliami ochronnymi



Robotnicy koncentrują się na pracach wykończeniowych

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Spacer roślinożerców

Ruch Miejski zaprasza w niedzielę, 12 maja, w godz. 10.00-13.00 na „Spacer roślinożerców”. Pod nazwą kryje się spacer śladami dzikich roślin jadalnych w Dolinie Gęśnika, połączony z rozmowami o wodzie i klimacie. Organizatorzy zdradzają szczegóły: - Poznamy wartości odżywcze i właściwości lecznicze

napotkanych roślin. Porozmawiamy o ich wykorzystaniu w domu i kuchni. Ten temat poprowadzi Lidia Dubicka. Z kolei Paweł Zalewski poprowadzi temat o wodzie, jej znaczeniu w przyrodzie i uchwalonym niedawno przez radę miasta programie „Adaptacji do zmian klimatu”.

Zbiórka: orlik przy ul. Źródlanej. Trasa wiedzie wzdłuż strumienia, nad Wągmostaw, jest przyjazna dla dzieci, wózków i zwierząt. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wystawa i konkurs

● W sobotę, 18 maja, o 12.00 odbędzie się otwarcie wystawy fotografii Pawła Janczaruka „Za dwanaście lat. Zastrzel mnie”. Autor zaprasza: korytarz Na Piętrze, Instytut Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego, ul. Wiśniowa 10. Wydarzeniu patronują: ZPAF, ZOK, ISW UZ. (dsp)

● W sobotę, 11 maja, o 9.30 w Młodzieżowym Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza” im. Janusza Korczaka, odbędzie się etap wojewódzki Lubuskiego Konkursu Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, którego organizatorem jest Lubuski Kurator Oświaty. Finaliści zmierzą się w konkurencjach: testu wiedzy, pierwszej pomocy, miasteczka ruchu drogowego i rowerowego toru przeszkód. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Matematyczne modelowanie

Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii UZ zaprasza na IV Szkołę Modelowania Matematycznego, początek w poniedziałek, 13 maja, o 9.00, w sali 207 budynku wydziału, ul. Szafrana 4a (bud. A-29). - To cykliczna impreza dla studentów przygotowywana przez Ośrodek Zastosowań Matematyki i Informatyki - (dsp)

ki - wyjaśniają organizatorzy. - Szkoła potrwa do 17 maja. Uczestnicy w praktyce sprawdzą, w jaki sposób można zastosować metody i narzędzia matematyczne do rozwiązywania rzeczywistych problemów w różnych sektorach gospodarki. Studenci będą np. zastanawiać się jak śledzić trajektorię lotu bezzałogowych statków powietrznych.

Szczegóły na [www.uz.zgora.pl](http://www.uz.zgora.pl) (dsp)



# pójdą do nowej szkoły



Budynek po prawej przeznaczony jest dla przedszkolaków i klas I-III. Starsze dzieci będą się uczyć  
Zdjęcia Paweł Nowak



Z przodu powstał budynek, w którym znajdzie się również stołówka



Obydwa szkolne budynki łączy przejście na wysokości trzeciej kondygnacji



Szkolna stołówka. Obok znajduje się kuchnia - posiłki będą przygotowywane na miejscu



W dobudowanym, kolorowym segmencie mieści się przedszkole

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Festiwal smakoszy i melomanów

Tego jeszcze nie było. Od 17 do 19 maja, na pl. Bohaterów odbędzie się pierwsza edycja Lotnego Festiwalu Piwa. - Przygotujcie się na prawdziwe święto jedzenia i muzyki! - zachęcają organizatorzy. - Oprócz licznych rzemieślniczych browarów, na festiwalu pojawią się też food trucki z jedzeniem z całego świata. Będzie

scena, na której zobaczycie interesujących artystów, ale również naszych ekspertów, od których dowiecie się m.in. ile tak naprawdę kosztuje produkcja piwa, jak je degustować oraz od czego zacząć przygodę z kraftem. Będą też degustacje i konkursy z nagrodami.

Wstęp darmowy. Godziny otwarcia: piątek - 15.00-22.00, sobota - 12.00-22.00, niedziela - 12.00-20.00. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Koncert na urodziny

Kierunek jazz i muzyka estradowa, prowadzony w Instytucie Muzyki UZ, w tym roku obchodzi 15-lecie. Z tej okazji, we wtorek, 21 maja, o 19.00, w sali MCM Filharmonii Zielonogórskiej odbędzie się koncert pt. „All That Jazz”. Wstęp wolny.

W koncercie wystąpią m.in.: Beata Bednarz, Paulina Gołębiowska,

Warsztat Wokalny Gospel, Warsztat Jazzowy Wokalny, Warsztat Jazzowy Instrumentalny, Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego. Prowadzenie koncertu: Andrzej Winiszewski, kierownictwo artystyczne: Jerzy Szymaniuk. 20 maja (godz. 14.00) oraz 21 maja (godz. 11.00) w Instytucie Muzyki (ul. prof. Z. Szafrana 19, s. 04) odbędą się otwarte warsztaty wokalne gospel.

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Sąsiedzi sprzątają las

Nic, tylko brać z nich przykład! W sobotę, 25 maja, o 11.00, mieszkańcy os. Czarkowo spotykają się przy lesie, na skrzyżowaniu ul. Projektantów i Apartamentowej. I to nie na sąsiedzkie pogaduchy, oni będą sprzątać pobliski las!

- Każdego, kto chce mieszkać w czystym lesie częstujemy kielba-

ską, słodką niespodzianką i napojem - tak zachęcają do przyjęcia na akcję organizatorzy „Sąsiedzkiego sprzątania lasu”. - W zamian wystarczy przynieść ze sobą worek śmieci zebranych w naszym lesie. Dla naszych najmłodszych pomocników będzie dodatkowo pamiątkowy dyplom. My zapewniamy dla uczestników worki na śmieci i rękawiczki.

Akcja zaczyna się o 11.00, kończy o 15.00. (dsp)



## TYDZIEŃ Z WINNICĄ

# Przygoda z winoroślą mi się przytrafiła

Winnica Marcus, jak podkreśla jej właściciel, powstała z szacunku do ziemi, upodobania do sztuki i skłonności do przyjemności. Goście kolejnego „Piątku z Winnicą” mają szansę dać upust tej ostatniej.

By odwiedzić winnicę Marcus, zielonogórczanin musiałby pokonać jakieś 30 kilometrów, w stronę sąsiadującej z Zieloną Górą gminy Nowogród Bobrzański. Plantacja znajduje się w wiosce Sterków, jak wskazuje jej oficjalny adres - przy ul. Cichej. I rzeczywiście, cicho tu i spokojnie, bo winnicę położoną na najwyższych w gminie wzniesieniach zewsząd otaczają sosnowe lasy, raz po raz przetykane dębami i brzoźami. Cały Sterków i jego okolice położone są wśród lasów i na nieregularnym terenie, który raz się wznosi, raz opada, tworząc tym samym idealne warunki do uprawy latorośli. Tak też dziesięć lat temu z okładem pomyślał Marek Bandiak, który w kwietniu 2009 r. założył swoją winnicę. Dopiero co miała swój cynowy jubileusz.

- Dopiero teraz uprzytomniłem sobie, że w kwietniu minęła jej pierwsza dekada! Rzeczywiście... dziesięć lat temu, dokładnie w kwiet-



Plantacja doskonale wpisuje się w otaczający ją skansenowy, nieskażony nowoczesnością krajobraz  
Fot. Marek Bandiak

niu, w przydomowym ogródku na jakichś 20 arach posadziłem pierwsze krzewy winorośli - wspomina M. Bandiak, właściciel winnicy ze Sterkowa, zaskoczony urodzinami, które przegapił. - Później, stopniowo, anektowałem pobliskie pola - dodaje.

Dziś vitis vinifera, czyli pinot noir, riesling i dorn-

felder oraz międzygatunkowy regent i hibernal - łącznie 8 tysięcy winnych krzewów - rosną w klasycznych szpalerach, wsparte m.in. o drewniane liry, na zróżnicowanym, polodowcowym podłożu, złożonym m.in. z piasku i gliny. I najwyraźniej, kąpiąc się w południowym słońcu, dają radę. Plantacja rozciąga się na

dwóch hektarach, jej poszczególne lokalizacje mają wystawę południową, a drewniane rusztowania doskonale wpisują się w otaczający je skansenowy, nieskażony nowoczesnością krajobraz (obszar chronionego krajobrazu).

- Kiedyś, wiele lat temu, podczas podróży po Europie Zachodniej, szczególnie po

Francji i Włoszech, zapatrzyłem się na piękne krajobrazy winne. Stąd to wszystko, ta cała moja przygoda z winoroślą. Ona mi się po prostu przytrafiła. W życiu zawodowym ciągle robię coś innego, ale winnicę prowadzę hobbystycznie, bo lubię. Pomagają żona i córki - opowiada winiarz. Przyznaje, że choć wino zawsze lubił, na uprawianiu boskich krzewów nie znał się ani trochę. - Dlatego od razu zapisałem się do Stowarzyszenia Winiarzy Zielonogórskich i od winiarzy, na spotkaniach i z literatury fachowej uczyłem się wszystkiego krok po kroku. Owoce zbieram i selekcjonuję ręcznie. Potem nasze wschody i zachody słońca, kolory i aromaty ziemi zamykam w butelkach - opowiada.

Zwykle częstuje nimi gości w stuletniej stodole przekształconej na salę gustacyjną, w której organizuje też koncerty i spotkania towarzyskie. Ale za tydzień „słońce ze Sterkowa” zaświeci w zielono-

**Na Piątek z Winnicą zaprasza winnica Marcus.**

Spotkanie odbędzie się za tydzień, 17 maja o godz. 19.00. Natomiast dziś (10 maja) gospodarzem piwniczki jest winnica Julia. Piwniczka winiarska jest czynna przez cały tydzień w godzinach 14.00-21.00.

górskiej piwniczce winiarskiej na Winnym Wzgórzu. Na gości, którzy kupią bilet wstępu (10 zł od osoby) czekają również winne opowieści. (el)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Wieczory z gitarą

**W nadchodzącym tygodniu rusza XV Międzynarodowy Festiwal Gitarowy. Warto zarezerwować sobie kilka majowych wieczorów na tę wymaskowaną przyjemność.**

Święto gitary klasycznej w tym roku odbędzie się od 16 do 19 maja. - Z okazji okrągłego jubileuszu zaprezentujemy wyjątkową edycję festiwalu - zapowiadają organizatorzy. - Będą u nas goście muzycy z takich krajów jak Kuba, Portugalia, Austria, Dania, Rumunia i Polska. Zaproszenie do wy-



Ahmed Dickinson Cardenas z Kubą

Fot. Materiały organizatora

konania koncertów przyjęli m.in.: Kitharsis Guitar Duo, Woch&Guzik Duo, Jakub Kotowski, Ahmed Dickinson, Katarzyna Smolarek, Tomasz Radziszewski, Jose Valente oraz Erlendis Quartet.

Tegoroczna edycja stawia na popularne gatunki muzyczne. Usłyszymy m.in. utwory zespołu The Beatles, rytmy latynoamerykańskie (w tym słynne tango z filmu „Zapach kobiety” oraz przeboje muzyki hiszpańskiej i włoskiej).

Koncert inauguruje festiwal odbędzie się w Filharmonii Zielonogórskiej, w piątek, 17 maja, o 19.00. Pod batutą Macieja Tarnowskiego wystąpią: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii

Zielonogórskiej oraz Ahmed Dickinson Cardenas, Kitharsis Guitar Duo, Alexandra Petrișor & Dragoș Horghidan, Erlendis Quartet, José Valente. Bilety do kupienia w Salonie Muzycznym MU-Z-ART oraz w Filharmonii Zielonogórskiej (na godzinę przed koncertem).

W sobotę, 18 maja, na koncert kameralny „Gitary u Luteranów” można się wybrać do kościoła ewangelicko-augsburskiego. O 19.00 wystąpią Katarzyna Smolarek oraz Tomasz Radziszewski.

W niedzielę, 19 maja, o 12.00, w Piwnicy Artystycznej Kawon rozpocznie się koncert kameralny „Suita Havana”, wystąpią

Ahmed Dickinson Cardenas oraz Jakub Kotowski.

Organizatorzy zapraszają też do Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia na warsztaty gitarowe i wykłady. W sobotę, 18 maja, w godz. 9.00-14.00: lekcje mistrzowskie - prof. Piotr Zaleski, Alexandra Petrișor, Dragoș Horghidan; wykład - Zbigniew Dubiella „Julian Bream - wielka legenda gitary”; konsultacje lutnicze - Tomasz Król; wystawa gitar i akcesoriów gitarowych.

Koncerty festiwalowe odbędą się także w Gorzowie Wlkp., Żaganu i Sławie. Więcej na stronie Lubuskiego Towarzystwa Gitarowego: [www.ltg.com.pl](http://www.ltg.com.pl)

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Tydzień spędź w bibliotece

**Warsztaty, kiermasz książek, ale także spotkania autorskie i te... z wirtualną rzeczywistością. Bibliotekarze nie pozwalają na nudę i już po raz 16. organizują wydarzenia z okazji Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek.**

- W tym roku świętujemy pod hasłem #biblioteka. Hasztag to symbol wykorzystywany w mediach społecznościowych, porządkuje i tworzy zbiory. Chcemy pokazać, że biblioteki w Polsce, ale też w Zielonej Górze, są nowoczesne,

idą z duchem czasu - tłumaczyła na konferencji prasowej Anna Polus, zastępca dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki im. C. Norwida.

Biblioteka przygotowała moc atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Na najmłodszych czekają gry i zabawy literackie, a także dni otwarte z wirtualną rzeczywistością. - To niesamowite wrażenie stanąć oko w oko z dinozaurem! U nas jest to możliwe! - zachęcała Sandra Stempniewska z medioteki „Góra Mediów”. Tradycyjnie odbędzie się też majowy kiermasz książek, który potrwa do 18 maja. - Przygotowaliśmy kilka tysięcy książek do sprzedaży, o różnej

tematyce. W tym roku najwięcej jest literatury pięknej w języku niemieckim oraz angielskim autorstwa najbardziej znanych, światowych autorów: Lwa Tołstoja, Paulo Coelho, Ernesta Hemingway'a i wielu, wielu innych. W tych językach są również kryminały: Johna Grishama, Jamesa Pattersona - opowiadała Małgorzata Świrgał, starszy kustosz.

Bibliotekę Norwida, we wtorek, 14 maja, odwiedzi Wiesław Komasa, aktor teatralny i filmowy, a także reżyser i lektor. - Serdecznie zapraszamy na to wyjątkowe spotkanie, którego gospodarzem będzie dyrektor Andrzej Buck - zapraszała A. Polus.

Choć oficjalnie Ogólnopolski Tydzień Bibliotek trwa do 15 maja, to jednak w Zielonej Górze wydarzenia zaplanowane zostały do końca miesiąca. W czwartek, 16 maja odbędzie się wystawa grafik Roberta Tomaka, 21 maja spotkanie autorskie z blogerką Martą Tatka, 31 maja tzw. „Żywa Biblioteka”, czyli spotkania i rozmowy z reprezentantami mniejszości m.in. religijnych, etnicznych, seksualnych.

Więcej informacji o wszystkich wydarzeniach i cały bogaty program można znaleźć na stronie internetowej [www.wimbp.zgora.pl](http://www.wimbp.zgora.pl) oraz na facebook.com/biblioteka.norwida. (ap)



Uroczyste rozpoczęcie miejskich obchodów XVI Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek  
Fot. Piotr Jędzura



## W OBIEKTYWIE. MAJÓWKA W MIEŚCIE &gt;&gt;&gt;



1 maja, na pl. Powstańców Wielkopolskich, mieszkańcy świętowali 15. rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej. Na koniec niebieskie balony poleciały w górę!  
Zdjęcia Piotr Jędzura



W Parku Piastowskim, 3 maja odbył się rodzinny piknik. Na najmłodszych czekał klaun, bańki mydlane, baloniki, dmuchańce oraz całe mnóstwo śmiechu, kolorów i zabawy!



Jak najlepiej dostać się na Piknik Zdrowia i Profilaktyki? Oczywiście na dwóch kółkach! Peleton dbających o formę i zdrowie rowerzystów przejechał 5 maja przez miasto.



W asyście wojska i orkiestry, odbyły się uroczystości upamiętniające uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Uczestnicy przemarszerowali z konkatedry do parku im. gen. Józefa Sowińskiego.

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Na ratunek – dotacja

**Dopiero co mieszkańcy dowiedzieli się, które zabytkowe kamienice wypiękniją w tym roku dzięki miejskim dotacjom, a już mogą składać wnioski o kolejne.**

Na ratunek zabytkowym kamienicom miasto rusza co roku, przyznając ich właścicielom dofinansowanie na przeprowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych. Przez 11 lat tylko na ten cel z budżetu wydano 35 mln zł, które przełożyły

się na ponad 300 napraw i renowacji.

- Bez nich niektóre budynki całkiem by się posypały - mawia Edward Nalepa, który w magistracie odpowiada za rewitalizację zabytków. Choć ich właściciele partycypują w kosztach remontu, każdego roku do urzędu wpływa kilkadziesiąt wniosków o finansową pomoc w jego przeprowadzeniu. Jednak kamienice młodnieją „jak materii staje”. Stopniowo, bo miasto na ten cel może przeznaczyć rocznie ok. 1 mln zł. Za to konsekwentnie - dzięki tej mniej więcej stałej sumce, każdego roku pięknieje kilkanaście lub więcej kamienic.

Zgodnie z tą regułą, szansę na dotację i przyszłoroczny lifting mają kolejne zabytki. Które? O tym na końcu długiej procedury zdecydować komisja, w skład której wchodzi m.in. Miejski Konserwator Zabytków.

Wnioski można składać w magistracie. Jednak czasu na podjęcie decyzji o remoncie, sporządzenie kosztorysu, skompletowanie dokumentacji załączanej do wniosku, jest sporo. Te ostatnie można składać do 30 września br. Informacji „co i jak” udziela pracownicy Departamentu Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta, urzędujący na IV piętrze budynku przy ul. Podgórnej 22, pokój 412.

- Zasady uzyskiwania dotacji pozostają bez zmian - informuje Zuzanna Koperska, pracownik departamentu.

Przypomnijmy. Dotację można otrzymać wyłącznie na kamienicę wpisaną do rejestru zabytków lub znajdującą się w ścisłej strefie ochronnej miasta. Na jej remont można uzyskać dofinansowanie do 50 proc. kosztów kwalifikowanych. O takie wsparcie mogą się ubiegać prywatni właściciele kamienic, wspólnoty mieszkaniowe i podmioty gospodarcze. Dzięki dotacji mogą naprawić dach czy stolarkę, odnowić elewację, wykonać izolację poziomą i pionową, wyremontować klatkę scho-

downą lub przywrócić piękno zabytkowej sztukaterii. W sumie na miejskiej liście jest aż 18 pozycji. Natomiast w ramach uzyskanego dofinansowania właściciele kamienic nie zreperują hydrauliki, kanalizacji czy elektryki. Jak dotąd w Zielonej Górze zdecydowany prym wiodły wnioski o dofinansowanie remontów dachów i elewacji.

- Te wyremontowane dachy widać jak na dłoni z ratuszowej wieży - zacierał rękę z uciechy E. Nalepa rok temu. Dziś znów jest ich więcej, na tegoroczny remont czeka kolejnych pięć dachów. Widok z ratuszowej wieży zmienia się

## Złóż wniosek

Wnioski dotyczące uzyskania dotacji miasta na rewitalizację zabytkowej kamienicy z dołączoną do nich dokumentacją można składać do 30 września 2019 r. w sekretariacie Departamentu Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, pok. 417. Szczegółowe informacje w pok. 412 lub pod nr. tel. 68 456 44 12.

jak w kalejdoskopie. Ale uważny przechodzień zmiany dostrzeże również z perspektywy chodnika. (el)

**PREZYDENT NA 96 FM**  
w każdą środę o godzinie 12:30 w Akademickim Radiu Index  
tel. 68 326 96 96 **NA ŻYWO**



## WEEKEND KIBICA

## ŻUŻEL

● **piątek, 10 maja:** 5. kolejka PGE Ekstraligi, Stelmet Falubaz Zielona Góra - Speed Car Motor Lublin, 18.00, stadion przy ul. Wrocławskiej

## KOSZYKÓWKA

● **piątek, 10 maja:** 4. mecz ćwierćfinału play-off Energa Basket Ligi, MKS Dąbrowa Górnicza - Stelmet Enea BC Zielona Góra, 17.45 (transmisja: Polsat Sport)

## PIŁKA NOŻNA

● **sobota, 11 maja:** 25. kolejka IV ligi, Falubaz Gran-Bud Zielona Góra - Syrena Zbąszynek, 17.00, boisko „dołek” przy ul. Sulechowskiej; Arka Nowa Sól - TS Masterchem Przylep, 17.00; 21. kolejka A-klasy, TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - Zjednoczeni Lubrza, 15.00, stadion UZ przy ul. Wyspiańskiego; Drzonkowiec Inspiracja-wnetrza.pl Racula - Zorza Mostki, 17.00, boisko w Starym Kisielinie; Ikar Zawada - Sparta Łężyca, 17.00, boisko w Zawadzie; GKS Siedlisko - Zorza Ochla, 17.00

## FUTBOL AMERYKAŃSKI

● **niedziela, 12 maja:** 7. kolejka LFA 1, Panthers Wrocław - Wataha Zielona Góra, 14.00

## RUGBY

● **sobota, 11 maja:** 4. kolejka I ligi, Sparta Jarocin - Wataha RC Zielona Góra, 15.00

## PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

● **sobota, 11 maja:** Międzynarodowe Zawody Młodzieżowców, Puchar Europy U19 i Mistrzostwa Polski U17, 9.30, WOSiR Drzonków  
● **niedziela, 12 maja:** Międzynarodowe Zawody Młodzieżowców, Puchar Europy U19, 10.30, WOSiR Drzonków

(mk)

## KOSZYKÓWKA

# Jeszcze krok do półfinału

Stelmet Enea BC Zielona Góra pozostaje w Dąbrowie Górniczej, gdzie w piątek, 10 maja zmierzy się w czwartym ćwierćfinale play-off Energa Basket Ligi z MKS-em. W środę zielonogórzanie wygrali 99:79 i w serii do trzech zwycięstw prowadzą 2-1.

To był najlepszy mecz biało-zielonych przeciwko dąbrowianom w tej serii, choć po pierwszej połowie znacznie lepsze nastroje mogli mieć gospodarze. MKS prowadził różnicą 7 punktów. Gdy na początku trzeciej odsłony przewaga podskoczyła do 10 „oczek”, zaczęło pachnieć sensacją, ale właśnie wtedy na wyższe obroty wskoczyli gracze Igora Jovovicia. Na półmetku tej kwarty Stelmet odbił prowadzenie, które potem już tylko powiększał. Spora w tym zasługa Przemysława Zamojskiego, który trafił aż 8 „trójek”! - Zagraliśmy dobre spotkanie, pokazaliśmy fizyczną agresję z naszej strony. Wygraliśmy zbiórki, mieliśmy dużo asyst, lepiej sobie radziliśmy na tych podwojeniach wysokich graczy. W drugiej połowie ograniczyliśmy też ilość strat. Mamy drugie zwy-



**Amerikanin Quinton Hosley w każdym z trzech dotychczas rozegranych spotkań przeciwko MKS-owi Dąbrowa Górnicza spisywał się bardzo dobrze. Oby tak dalej!**

Fot. Piotr Jędzura

cięstwo i czekamy na piątek - stwierdził zdobywca 26 punktów w środę. Tryb „play-off” wyraźnie ma już włączony od kilku tygodni

Quinton Hosley. Amerykanin notuje świetne liczby. W środę w Dąbrowie Górniczej rzucił 18 punktów, miał 7 zbiórek i 4 asysty.

Stelmet serię z MKS-em zaczął u siebie od zwycięstwa 88:80, ale w drugim spotkaniu hala CRS padła łupem rywali. MKS wygrał 97:89 i zewsząd zaczęły płynąć gratulacje dla ambitnych dąbrowian oraz trenera Jacka Winnickiego, który nakazał podwajać naszych wysokich w strefie podkoszowej. Podobną taktykę opiekun dąbrowian zaordynował w domu, ale tym razem Stelmet odpowiedział świetną skutecznością w rzutach z dystansu - 17 „trójek”, 56,7 proc. - W pierwszej połowie gospodarze byli szybsi w ataku, grali lepiej, ale w drugiej połowie było zupełnie inaczej. Wymuszaliśmy trudne rzuty na rywalach, zaskoczyliśmy ich organizacją gry w ataku - ocenił trener Jovović.

W piątek też należy się spodziewać twardego opo-

ru ze strony MKS-u, który zrobi wszystko, żeby w poniedziałek, 13 maja raz jeszcze zjawić się w Zielonej Górze na decydujący mecz. Stelmet przeciwnie, rywali do hali CRS zapraszać nie zamierza, tym bardziej, że w półfinale czeka już Polski Cukier Toruń, który w trzech niełatwych spotkaniach rozprawił się z Kingiem Szczecin.

Historia pokazuje, że zielonogórzanie najczęściej w ćwierćfinałowej rozstrzygnięciu na swoją korzyść w czterech spotkaniach. Tak było chociażby rok temu. Po dwóch meczach w hali CRS z Rosą Radom był remis 1-1, ale dwa kolejne starcia w hali rywali Stelmet wygrywał. Nigdy zielonogórzanie nie odpadli też na tym etapie z rozgrywek. Piątkowe spotkanie w Dąbrowie Górniczej rozpocznie się o 17.45. (mk)

## KOSZYKÓWKA

## Finał też będzie u nas!

**SKM Zastal Fatto Deweloper Zielona Góra w finale mistrzostw Polski w kategorii kadetów do lat 16. Awans młodzi koszykarze uzyskali przed własną publicznością.**

Podopieczni Kamila Czaplina półfinałowy turniej w Zielonej Górze rozpoczęli od zwycięstwa nad Cracovią 1906 Szkoła Gortata Kraków 74:62. W kolejnym dniu zmagania zielonogórzanie ulegli jednak Basketowi Team Opalenica 80:93 i o awans musieli walczyć w decydującym starciu z TKM Włocławek. Spo-

tkanie miało dramatyczny przebieg. Zastalowcy rzucili do dogrywki, za sprawą „trójki” Jakuba Kunca. Po pierwszej dogrywce też był remis i dopiero po 50 minutach gry poznaliśmy zwycięzców. Zielonogórzanie wygrali 72:67 i zagrają w finale! Ich grupowymi rywalami będą: UKS MOSM Bytom, Biofarm Basket Junior Poznań i UKS Gim 92 Ursynów Warszawa. Komisja Przyznawania Organizacji Turniejów Szczegół Centralnego Polskiego Związku Koszykówki postanowiła przyznać Zielonej Górze organizację finałowego turnieju, który odbędzie się w dniach 22-26 maja w hali przy ul. Amelii.

(mk)



**W konfrontacji z Basketem Teamem Opalenica zielonogórzanie musieli uznać wyższość rywali. W akcji Ilian Węgrowski.**

Fot. Marcin Krzywicki



**Ireneusz Łuczak (z prawej) prowadzi AZS od dwóch sezonów**

Fot. Marcin Krzywicki

## PIŁKA RĘCZNA

## Potrzeba wzmocnień

**- W bólach narodził się zespół walczaków, którzy w utrzymanie wierzyli do końca - mówi Ireneusz Łuczak, trener AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego, który pozostał w lidze. Teraz czas budować drużynę na kolejny sezon.**

Kiedy licznik porażek wskazywał w drugiej rundzie sześć z rzędu, a akademicy obsuwali się coraz niżej w tabeli, zaczął się rysować czarny scenariusz. Urealnił go jeszcze mecz z Politechniką Anilaną Łódź, który zielonogórzanie przegrali przed własną pu-

blicznością 30:31, mimo, że jeszcze minutę przed końcem prowadzili... dwiema bramkami. O dziwo, wtedy właśnie nastąpił punkt zwrotny. Zespół wygrał następne dwa kluczowe mecze z drużynami, które też walczyły o utrzymanie, do tego dołożył triumf nad silnym Realem Astromalem Leszno i zniknął z radaru widma degradacji. - Cieszymy się z utrzymania, ale tamtego meczu z Łodzią nie mogę zapomnieć - mówi Ireneusz Łuczak. Akademicy przegrywali nie tylko z rywalami, ale zmagali się z kontuzjami. - W pełnym składzie zagraliśmy w tym sezonie 40 minut pierwszego meczu - dodaje trener. Zaczęło się od kontuzji Mar-

ka Wieczorka, podstawowego bramkarza akademików, a potem ruszyła już lawina. Sezon kończyli w podstawowym składzie młodzi zawodnicy, którzy przeszli kurs szybkiego dojrzewania.

Bez wzmocnień przed kolejnym sezonem się nie obejdzie. - Chcielibyśmy grać o coś więcej niż o utrzymanie. Przydałoby się jednak dołożyć zawodnika na niemal każdej pozycji - uważa szkoleniowiec. Drużynie niezbędny jest doświadczony bramkarz, potrzeba wzmocnień na skrzydłach, także na rozegraniu są luki do wypełnienia. Przygotowania do kolejnego sezonu rozpoczną się w sierpniu. (mk)



## ŻUŻEL

# Po derbach idźmy za ciosem!

Prawie 1000 dni czekali na derbowe zwycięstwo w Gorzowie żużlowcy Stelmetu Falubazu! Do okrągłej daty brakło dokładnie tygodnia. Przełamanie nastąpiło w ostatnią niedzielę. Zielonogórzanie wygrali z trully.work Stalą 49:41.

Gdy ostatni raz Falubaz wygrywał na północy województwa, Michael Jensen jeździł jeszcze dla gorzowian, Bartosz Zmarzlik był juniorem, a w Falubazie z obecnego składu byli tylko Patryk Dudek i Piotr Protasiewicz. Niby nie tak dawno, ale od 2016 roku oba zespoły zmieniły się znacząco. W okresie oczekiwania na triumf w Gorzowie, po drodze był jeszcze remis „na Jancarzu”, ale wygrana w derbach, na torze rywala, smak ma jednak wyjątkowy.

- Wyjazdowe zwycięstwo zawsze jest niesamowicie ważne, dodatkowo u bardzo silnego rywala. Gorzów jest tu mega mocny - stwierdził po derbach Martin Vaculik, który w niedzielę przejął rolę „kata” od Zmarzlika. To nie lider Stali, a właśnie Słowak frunął po gorzowskim owalu i połykał rywali. Były jeździec Stali pogromcą



**W PGE Ekstralidze trzeba uważać na każdego rywala! Z gruzdzianami Falubaz zwycięstwo 46:44 zapewnił sobie dopiero po ostatnim wyścigu.**

Fot. Marcin Krzywicki

znalazł dopiero w ostatnim biegu, gdy losy meczu były już rozstrzygnięte. - Bardzo lubię gorzowski tor. Był świetnie przygotowany. Sama jazda sprawiała przy-

jemność - dodał „Vacul”, który po czterech meczach jest liderem Falubazu z drużyny średnią w lidze.

Samym Vaculikiem Stelmet Falubaz nic by nie

zwojował. Cegielkę do tego, by po derbach sektor gości oszalał ze szczęścia, dokładał każdy. Także Jensen Jensen. Duńczyk po trzech zerowych biegach, w czwartym wystrzelił ze startu i pomknął po zwycięstwo. Właśnie po 12. biegu Falubaz objął prowadzenie, którego już nie oddał.

W piątek, 10 maja zielonogórzanie powalczą o trzeci triumf na własnym stadionie i czwarty w sezonie. Po zwycięstwie z Get Well Toruń i arcytrudnym, choć wygranym starciu z MR Garden GKM-em Grudziądz, czas na beniaminka Speed Car Motor Lublin. Klub ma już za sobą miesiąc miodowy w PGE Ekstralidze, do której wrócił po 24 latach. Zaczęło się świetnie, od wygranej u siebie z gruzdzianami, ale trzy kolejne mecze kończyły się porażkami. Lublinianie wstępu nie przynieśli jednak ani

w Gorzowie, ani w Częstochowie, ani ostatnio w starciu z Fogo Unią Leszno.

Mistrz pokazał jednak siłę w Lublinie, wygrywając pewnie 50:40. Rzeczywistość pokazuje, że o punkty będzie ambitnym „Koziołkom” bardzo trudno. Mecz w Zielonej Górze jest ostatnim, w którym lublinianie nie mogą skorzystać z usług Grigorija Łaguty. Pod nieobecność Rosjanina najlepszą średnią w zespole ma Mikkel Michelsen, choć optycznie najlepsze wrażenie i najwięcej uwagi przyciąga druga siła w zespole - Paweł Miesiąc.

Mecz planowany jest na godz. 18.00.

● Ze względu na prognozy pogody, w czwartek mecz miał status zagrożonego. Do momentu zamknięcia numeru „Łącznika” nie było decyzji o przełożeniu spotkania. (mk)

## PIŁKA NOŻNA

## W mieście górą Falubaz

**Falubaz Gran-Bud z 20. wygraną w tym sezonie w lubuskiej IV lidze. Zielonogórzanie pokonali TS Masterchem Przyłep 2:1 (1:1).**

Derby miasta miały zupełnie inny przebieg niż jesienią. Wtedy Falubaz rozgromił TS 10:0, a piłkarze z Przyłepu jeszcze długo wspominali tamten pogrom. Wiosenne starcie w Przyłepie zaczęło się dla gospodarzy dobrze, bo od prowadzenia po strzale Pawła Dziwkowicza. Tyle, że z każdą kolejną minutą, to piłkarze

lidera IV ligi dominowali na boisku. Do przerwy Falubaz remisował, dzięki bramce z rzutu karnego Wojciecha Okińczycy. W drugiej połowie, podopieczni Andrzeja Sawickiego przewagę udokumentowali zwycięskim golem Macieja Góreckiego. - Najważniejsze jest zwycięstwo. Idziemy krok po kroku do naszego celu - stwierdził Paweł Wojtysiak, gracz Falubazu. Tym celem jest będący już na horyzoncie awans. TS skupia się na rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. W środę gracze Andrzeja Boczkowskiego awansowali do półfinału, gromiąc Spójnię Osno Lubuskie 8:0.

(mk)



**Wojciech Okińczyc (przy piłce) tym razem zdobył gola z rzutu karnego** Fot. Marcin Krzywicki

(mk)

## SPORTY WALKI

# Mieszane sztuki walki w CRS

**MMA w Zielonej Górze to nie nowość, ale nowością jest Free Fight Federation - organizacja, która wkracza na scenę mieszanych sztuk walki. W czerwcu zorganizuje imprezę w naszym mieście.**

Tzw. walki „freaków” cieszą się dużym zainteresowaniem i niejednokrotnie przyciągają przed telewizory i do hal więcej kibiców niż starcia mistrzów sztuk walki. Free Fight Federation za cel wzięła sobie konfrontowanie w klatce ludzi znanych z pierwszych stron gazet, celebrytów,

o których głośno w mediach, a którzy chcą sprządzić się w sportach walki.

8 czerwca, w hali Centrum Rekreacyjno-Sportowego odbędzie się pierwsza edycja gali FFF. Rękawice skrzyżuje m.in. brat Mariusza Pudzianowskiego - Krystian, który oprócz sportów walki aktywnie działa w branży disco polo. Lider zespołu Pudzian Band, który w przeszłości podczas gal, w akompaniamencie swoich piosenek wyprzedzał do klatki brata, teraz sam powalczy. Jego rywalem będzie Radosław

Słodkiewicz, jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich kulturystów, medalista mistrzostw świata.

Medialny konflikt Marcina Najmana i Pawła „Trybsona” Trybały, który trwa od kilku lat, znajdzie swoje ujście właśnie w Zielonej Górze. Panowie skrzyżują rękawice w hali CRS. Najman zapowiada, że będzie to ostatnia walka w jego życiu. Rywal nie pozostaje dłużny, mówiąc, że zgotuje mu „odpowiednie” pożegnanie.

Na karcie głównej walk znalazł się także Greg Col-

## BOCCIA

## Nie spoczną bez rekordu

**11 2 czerwca na Uniwersytecie Zielonogórskim odbędzie się próba bicia rekordu Guinnessa w boccia - dyscyplinie, którą uprawiają niepełnosprawni sportowcy.**

W zielonogórskim AZS-ie sekcją boccia opiekuje się Marta Dalecka. Wspólnie z przedstawicielami Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu wpadła na pomysł, by poprzez długi czas gry zapisać się w księdze rekordów Guinnessa. Doba, dokładnie 24,5 godziny, ma sprawić, że dwójka studentów - jeden z naszej uczelni i jeden z Poznania - zapiszą się w historii. - Mamy sześć stron wytycznych - mówi inicjatorka. Sędziowie będą zmieniać się co cztery godziny. Oprócz nich, na ręce grającym będą patrzeć czterej niezależni świadkowie, wszystko będą rejestrować kamery. - Zawodnicy co godzinę będą mieli pięciominutową przerwę - dodaje Dalecka. Umilić czas grającym będą przedstawiciele Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego. - Będą zabawiać i spróbują, aby naszym zawodnikom nie zamknęły się powieki - uśmiecha się pomysłodawczyni. Objasnia nam pokrótce zasady gry: - Boccia to dyscyplina paraolimpijska, która na naszej uczelni jest obecna od ośmiu lat. Celem gry jest zdobycie jak największej ilości punktów. Biała bila jest wyrzucana jako pierwsza. Następnie jedna drużyna ma do dyspozycji niebieskie bile, druga czerwone. Oba zespoły mają za zadanie sprawić, by ich bile były jak najbliższe białej.

(mk)



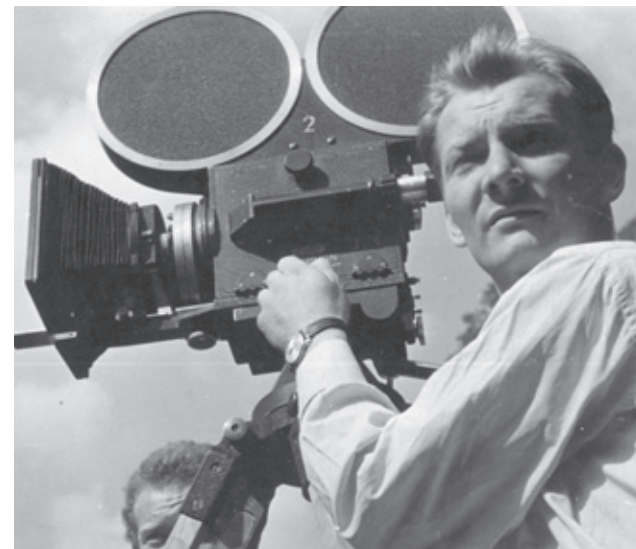




Fragment „Epizodu z jednego miasta” – spotkanie na Winnym Wzgórzu



Ekipa LKF podglądała pracę w Lumelu



Janusz Łomski, operator LKF

### SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 311

# Pokaz starych filmów o mieście

- Jest! Jest! Prosty radziecki człowiek! – ekscytuje się komentator. To fragment filmowej relacji z wizyty Jurija Gagarina w Zielonej Górze, w 1961 r., nakręconej przez reporterów Lubuskiego Klubu Filmowego. Będzie ją można zobaczyć podczas pokazu plenerowego w Archiwum Państwowym. Filmów będzie więcej.

- Czyżniewski! Nie wyjdiesz z domu, zanim nie umyjesz patelni i nie wchodzi w grę opcja, że w ogóle nie wrócisz do domu. Pokaz jest dopiero wieczorem – moja żona nie zmiękała nawet po propozycji, że pójdziemy razem. A przecież lubi stare filmy. A te, które chce pokazać Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, to prawdziwe skarby, kręcone pół wieku temu przez miejscową ekipę z Lubuskiego Klubu Filmowego. Oryginalne klisze znajdują się w archiwum. Już kiedyś pokazywałem niektóre z nich.

Według protokołu, z 25 marca 1988 r., szef LKF Janusz Łomski przekazał archiwum 295 pudeł z filmami. Nie do końca było wiadomo, co na nich jest.

W 1996 r. zbiorami zajęli się Cezary Szamreta i Bogdan Pastyrzyk z Agencji Telewizyjnej Carbo Media. Profesjonalne zgranie filmów na video było wówczas bardzo drogie. - My znaleźliśmy inny sposób. Andrzej Kawalla użyczył nam salę kinową. Codziennie rano przywoziliśmy do kina Nawa kolejną porcję filmów. Operatorzy: Włodzisław Piwowarczyk i Jerzy Sidorowicz je przeglądali i sklejali. Później wyświetlali w pustym kinie, a my wszystko to filmowaliśmy. W ten sposób w ciągu tygodnia nagraliśmy wszystkie materiały Łomskiego i stare przedwojenne filmy nieme – opowiadał B. Pastyrzyk.

- Wtedy na podstawie tych materiałów zrobiliśmy dziesięć filmów wyświetlanych przez telewizję – dodaje Zbigniew Bujkiewicz z archiwum.

- Teraz część tych materiałów nagraliśmy w wersji cyfrowej w profesjonalnym



Przejazd Gagarina przez miasto

studiu. I chcemy je pokazać – zapowiada Tadeusz Dzwonkowski, dyrektor archiwum.

Archiwum zaplanowało, że w majowe piątki, zawsze o godz. 18.30, będzie organizowało darmowe pokazy filmowe. Jeżeli pogoda dopisze, będą to pokazy plenerowe przed gmachem instytucji. Gdyby padało, pokaz zostanie przeniesiony do sali konferencyjnej.

- To są krótkie, kilku- lub kilkunastominutowe materiały. W ten piątek chcemy pokazać m.in. relację z wizyty Gagarina, w 1961 r., czy „Pijane Winobranie”, czyli święto miasta w 1958 r. – zapowiada Beata Grelewicz, która w archiwum organizuje pokazy.

Operator Janusz Łomski wraz z kolegami z LKF

przez kilkadziesiąt lat filmował Zieloną Górę i województwo. Filmy niekiedy robione były z wielkim impetem.

- Wizytę Gagarina filmowaliśmy na trzy kamery. Jedna umocowana na statywie jechała na ciężarówce. Kręciliśmy też z ręki, stojąc w gaziku – wspominał Florian Mocak, jeden z założycieli Lubuskiego Klubu Filmowego. - Cała trasa przejazdu była dokładnie opracowana wiele dni wcześniej. Dokładnie wiedzieliśmy, w którym miejscu ustawimy kamery. Gagarin trochę krążył po mieście, żeby przywitać się z tłumami zielonogórczyków, a my szybko przenosiliśmy się z miejsca na miejsce. W mieście było jeszcze kilka ekip filmowych, jednak

Zdjęcia ze zbiorów Tadeusza Marcinkowskiego i Floriana Mocaka

podczas montażu filmu wykorzystaliśmy tylko nasze materiały. Były bardzo dobre.

LKF nakręcił również pierwszy powojenny film o naszym mieście. Zdjęcia do „Epizodu z jednego miasta”, bo tak nazywał się film, rozpoczęto w lipcu 1958 r. Wtedy do Zielonej Góry przyjeżdża młody reporter, którego grał Tadeusz Marcinkowski z LKF. Stoi samotnie przed dworcem kolejowym i bezradnie rozgląda się dookoła. Nie wie dokąd pójść. Jest upał. Zakłopotany sięga po chustkę, by wytrzeć pot i gubi okulary. Na szczęście obok przechodzi młoda dziewczyna, która podnosi zgubę i oddaje ją właścicielowi.

Następnego dnia przy-

podczas montażu filmu wykorzystaliśmy tylko nasze materiały. Były bardzo dobre. LKF nakręcił również pierwszy powojenny film o naszym mieście. Zdjęcia do „Epizodu z jednego miasta”, bo tak nazywał się film, rozpoczęto w lipcu 1958 r. Wtedy do Zielonej Góry przyjeżdża młody reporter, którego grał Tadeusz Marcinkowski z LKF. Stoi samotnie przed dworcem kolejowym i bezradnie rozgląda się dookoła. Nie wie dokąd pójść. Jest upał. Zakłopotany sięga po chustkę, by wytrzeć pot i gubi okulary. Na szczęście obok przechodzi młoda dziewczyna, która podnosi zgubę i oddaje ją właścicielowi. Następnego dnia przy-

podczas montażu filmu wykorzystaliśmy tylko nasze materiały. Były bardzo dobre. LKF nakręcił również pierwszy powojenny film o naszym mieście. Zdjęcia do „Epizodu z jednego miasta”, bo tak nazywał się film, rozpoczęto w lipcu 1958 r. Wtedy do Zielonej Góry przyjeżdża młody reporter, którego grał Tadeusz Marcinkowski z LKF. Stoi samotnie przed dworcem kolejowym i bezradnie rozgląda się dookoła. Nie wie dokąd pójść. Jest upał. Zakłopotany sięga po chustkę, by wytrzeć pot i gubi okulary. Na szczęście obok przechodzi młoda dziewczyna, która podnosi zgubę i oddaje ją właścicielowi. Następnego dnia przy-

### HARMONOGRAM POKAZÓW

Godz. 18.30

Wojska Polskiego 67a

**10 maja** - Migawki z życia w Lubuskiem - zobaczymy siedem filmów, wśród których będzie m.in. reportaż z obchodów Winobrania w Zielonej Górze w 1958 roku, dwie Lubuskie Kroniki Filmowe z 1959 roku, film „Kamera i czas”, a w nim przegląd ważniejszych wydarzeń z lat 1958-1964 w oparciu o kroniki i inne materiały archiwalne Lubuskiego Klubu Filmowego, reportaż z pobytu Jurija Gagarina.

**17 maja** - Ziemia Lubuska w drugiej połowie lat 60. - zobaczymy siedem filmów z lat 1965-1969, wśród nich: przegląd wydarzeń na Ziemi Lubuskiej w ramach „Lubuskiego Przeglądu Filmowego” oraz reportaż „Spotkanie” dotyczący obchodów 19. rocznicy podpisania Układu Zgorzeleckiego.

**31 maja** - A co słychać w lubuskiej kulturze? - zobaczymy filmy poświęcone wydarzeniom kulturalnym: Lubuskiemu Latu Filmowemu, Międzynarodowemu Festiwalowi Zespołów Pieśni i Tańca, Złotemu Gronu oraz występom artystów na Festiwalu Piosenki Radzieckiej w 1974 roku.

**7 czerwca** - Budujemy, odbudowujemy, produkujemy - zobaczymy filmy z lat 60. poświęcone inicjatywom budowlanym w województwie zielonogórskim, reportaż o pracy w zielonogórskim Lumelu oraz Gorzowskich Zakładach Włókien Sztucznych „Stilon”. Pokaz zakończy film instruktażowy o nowoczesnych procesach obróbki metali stosowanych w zielonogórskim Zastalu.

Tomasz Czyżniewski  
codziennie nowe opowieści i zdjęcia  
Fb.com/czyzniewski.tomasz